

Agnieszka Teterycz-Puzio

"Władysław II Wygnaniec", Mariusz Dworsatschek, Wrocław 1998 :
[recenzja]

Słupskie Studia Historyczne 10, 325-329

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ale nie wyciąga z tego żadnych wniosków. A przecież idąc dalej tym tropem można wymienić jeszcze inne przypadki nie tyle szaleństwa w wyniku nadmiernego spożycia alkoholu, ile zmian osobowości wynikających z nałogu bądź oznaki „głodu alkoholowego” – mam tu na myśli historię syna Diona, tyrana z Syrakuz, który podczas pobytu ojca na wygnaniu prowadził dość hulawczy tryb życia. Jeśli wierzyć Neposowi (Dion 4), młodzieniec nie nadązał trzeźwieć, uczestnicząc w zbyt wielu biesiadach, a po powrocie ojca nie zniósł zmiany trybu życia i popełnił samobójstwo. Bardziej wnikliwe badania z pewnością pozwolą przytoczyć jeszcze inne przypadki alkoholizmu w starożytności.

Wpływ problemów zdrowotnych na życie populacji i rozwój cywilizacji w starożytności jest niebagatelny, bowiem rozważania o chorobach rzucają światło na społeczno-ekonomiczny poziom życia, kwestie żywieniowe, rytuały i zwyczaje populacji. Wiele pytań z zakresu medycyny starożytnej, zwłaszcza paleopatologii, pozostaje w dalszym ciągu bez odpowiedzi, a interpretacje opracowane przez Mirko D. Grmka to poważny wkład w toczące się dyskusje naukowców, dlatego naprawdę warto się z nimi zapoznać.

BEATA CYGAN
AM GDAŃSK

* * *

**Mariusz Dworsatschek, *Władysław II Wygnaniec*, Wrocław 1998,
Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, ss. 152, 2 nlb**

W ostatnim czasie ukazało się wiele monografii poświęconych książętom piastowskim, głównie panującym w XIII w. Dlatego też uwagę zwraca praca Mariusza Dworsatschka poświęcona początkowemu okresowi rozbicia dzielnicowego i działalności księcia żyjącego na granicy dwóch epok: Polski wczesnopiastowskiej i dzielnicowej. Tematem badawczym pracy Mariusza Dworsatschka jest bowiem postać najstarszego syna Bolesława Krzywoustego – Władysława II Wygnańca, ujęta na tle szerokiej panoramy społecznej i kulturowej. Autor postawił sobie za cel rekonstrukcję dziejów Władysława Wygnańca, a zwłaszcza rozpatrzenie niektórych punktów spornych, dotyczących wydarzeń związanych z działalnością księcia.

Precyzyjne określenie daty narodzin i śmierci księcia jest utrudnione przez sprzeczne relacje źródeł. Autor opowiedział się za latami 1105-1159 jako okresem życia Władysława II Wygnańca.

Praca składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym M. Dworsatschek prezentuje młodość księcia: rozpatruje okoliczności i czas narodzin, na szerszym tle zastanawia się nad sposobem wychowania i kształcenia Władysława. W świetle źródeł stara się nakreślić dzieje Władysława przed 1138 r. oraz podsumować opinie w historiografii dotyczące tych zagadnień. Historyk omawia krytycznie źródła odnoszące się do pierwszych lat życia, przyjmując za rocznikami rok 1105 jako rok jego narodzin. Ze względu na brak informacji źródłowych dotyczących dzieciństwa Władysława, Autor, opierając się na analogiach, nakreśla sposób, w jaki młody książę mógł być kształcony. Rozpatruje też wydarzenia dotyczące bezpośrednio Władysława, np. datę śmierci jego matki, zastanawia się, czy odgrywała jakąś znaczącą rolę na dworze Krzywoustego. Dużo uwagi poświęca pojawieniu się w Polsce Salomei z Bergu z punktu widzenia jej wpływu na sytuację wewnętrzną i zagraniczną Polski. Rozważa też, jaką rolę polityczną odegrało małżeństwo Władysława z Agnieszką, córką margrabiego Austrii Leopolda III z dynastii Babenbergów. Autor omawia też krytycznie źródła odnoszące się do tego okresu życia Władysława, kiedy nie był jeszcze księciem panującym. Podnosi kwestię pełnienia przez niego ewentualnych funkcji administracyjnych na Śląsku z ramienia Bolesława Kędzierzawego, jednak zgłasza zastrzeżenia co do ewentualnej aktywnej roli Władysława w ówczesnych wydarzeniach na Śląsku, np. najazdy czeskiego księcia Sobiesława. Jednym z założeń pracy jest wyeksponowanie czynników społecznych i kulturowych, które wywarły istotny wpływ na poczynania Wygnańca. Za jeden z nich Autor uznaje możnowładztwo świeckie i duchowne, składające się na ówczesną elitę społeczeństwa. Wpływało ono na charakter rządów książęcych będąc partnerami na scenie politycznej kraju (przeciwnikami lub podporą panowania). M. Dworsatschek zauważa wpływ tego czynnika już we wczesnym okresie działalności księcia.

W przeciwieństwie do pierwszego rozdziału, który ze względu na słabą podstawę źródłową przedstawia głównie hipotetyczny obraz życia i działalności młodego księcia, rozdział drugi obraca się wokół konkretnych wydarzeń z okresu samodzielnych rządów Władysława. Niewątpliwie najistotniejszym elementem przy obejmowaniu przez Władysława rządów był statut Bolesława Krzywoustego, który miał być punktem odniesienia dla wszystkich liczących się sił politycznych bezpośrednio po śmierci Bolesława III. Od refleksji nad statutem, dotyczących okoliczności jego wprowadzenia, systemu sprawowania władzy i postanowień terytorialnych Dworsatschek zaczyna rozważania dotyczące samodzielnych rządów Władysława. Skrupulatnie przedstawia, rozbieżne niekiedy, poglądy panujące w historiografii na temat ustawy sukcesyjnej. Za J. Bieniakiem przyjmuje, iż jedyną istotną nowością statutu było ustanowienie zasady senioratu przy obejmowaniu tronu wielkoksiążęcego (s. 42). Według oceny M. Dworsatschka statut Bolesława Krzywoustego pozostawiał jego najstarszemu synowi duże możliwości działania, poza niemożnością objęcia władzy po jego śmierci przez potomków. Jednym z problemów, które interesują Dworsatschka, jest kwestia możliwości sprawowania skutecznych rządów przez seniora. Po raz kolejny zwraca uwagę na rosnącą rolę możnowładztwa oraz jego wpływ na władcę. Jego zdaniem jest to główne uwarunkowanie rządów Władysława po 1138 r. W tym rozdziale Autor przedstawia posunięcia polityczne władcy. Jed-

nym z pierwszych problemów, które pojawiły się przed Władysławem, był zaczęty przez jego ojca proces chrystianizacji Pomorza Zachodniego oraz zagadnienie organizacji kościelnej na tym terenie. Autor zwraca uwagę na liczne aspekty panowania księcia, np. stosunki z księciem czeskim Sobiesławem. Ocenia wykonywanie uprawnień pryncypackich w stosunku do polskiego kościoła. Podejście Autora do genezy konfliktu z braćmi wydaje się wszechstronne. W swych rozważaniach próbuje określić czynniki powodujące wzrost napięcia w kraju. Zdaniem M. Dworsatschka w sprawowaniu rzeczywistych rządów nad całym państwem Władysław już dosyć wcześniej napotykał trudności. Sporo uwagi poświęca on roli Agnieszki, żony Władysława, w działalności politycznej księcia, Autor zajmuje się zwłaszcza krytyczną oceną opinii wystawionej Agnieszce przez Mistrza Wincentego. Według M. Dworsatschka nie można wykluczyć, że oprócz spraw dynastyczno-politycznych także problemy gospodarcze mogły powodować zaognienie sytuacji wewnętrznej w Polsce, co jego zdaniem obrazuje polityka monetarna Władysława.

Kolejny rozdział został poświęcony okresowi wojny domowej. Na początku została przedstawiona ocena sił stron walczących, m.in. z punktu widzenia sojuszków międzynarodowych i ich realnej skuteczności. Jednym z celów postawionych w tym rozdziale była ocena przyczyn, dla których podjęto walki. Dworsatschek uznaje zdecydowanie Władysława za stronę zaczepną w omawianym konflikcie. Jego celem było pozbawienie młodszych braci wszystkiego, co dzierżyli na mocy ustawy sukcesyjnej. Autor słusznie zwraca uwagę na konieczność ostrożnego oceniania roli elit władzy w konflikcie, zauważając, że trudno przyjąć, iż stan rzeczywistego rozbitcia dzielnicowego znany z późniejszych dziejów był od początku zamysłem elit państwowych. W tym rozdziale znalazło się szczegółowe omówienie poszczególnych faz konfliktu w latach: 1142, 1145, 1146 w oparciu o krytyczną analizę przekazów źródłowych. Przy omawianiu wydarzeń w Polsce w latach czterdziestych XII w. nie można ominąć sprawy Piotra Włostowica. Autor interpretuje postawę Piotra od schyłku 1144 r. co najmniej jako dystansowanie się i bierność wobec poczynań Władysława. Zdecydowanie natomiast odcina się od opinii o decydującym znaczeniu konfliktu między Agnieszka a Piotrem. Jego zdaniem „nikt inny tylko sam Władysław był przekonany o konieczności ukarania Piotra Włostowica” (s. 96). Ostatnim zagadnieniem podjętym w tym rozdziale są okoliczności klęski seniora. Autor zastanawia się nad celem przyjazdu Władysława II do Kainy na Wielkanoc 1146 r. i dochodzi do konkluzji, że ostatnia faza wojny domowej rozpada się jakby na dwa etapy, rozdzielone pobytem Władysława w Kainie. W pierwszym etapie seniorowi prawdopodobnie udało się uzyskać przewagę nad juniorami, po powrocie ze spotkania z królem Konradem III zaczął się drugi etap walk. Według Autora klęska Władysława pod Poznaniem musiała być istotnie poważna, choć nie doszło do zupełnej zagłady jego armii. Jest jednak oczywiste, że w sytuacji, kiedy Władysław był w swoim mniemaniu o krok od zwycięstwa, nawet tylko odepchnięcie go od Poznania i rozproszenie jego wojsk oznaczało załamanie się wszelkich ambitnych zamierzeń.

Z chwilą opanowania przez jego braci Krakowa, będącego stolicą Władysława, zakończyła się wojna domowa. Dla polskiej pary książęcej rozpoczynał się czas wygnania. Ten okres z życia Władysława Wygnańca stanowi przedmiot czwartego roz-

działu pracy. Autor podkreśla, że jest on tak niejasny, jak czasy młodości Władysława. W odniesieniu do lat po 1146 r. można powiedzieć o tym, jakie kroki podejmowano dla sprawy wygnanego seniora, natomiast niewiele wiadomo o tym, co on robił osobiście. W pierwszej kolejności zostały rozpatrzone następstwa klęski Władysława. Autor zauważa, że ustrój państwowy po wygnaniu Władysława pozostał taki sam, natomiast doszło do pewnych przesunięć terytorialnych i zmian w stanie posiadania poszczególnych książąt. Oceniono starania o powrót Władysława podejmowane zarówno na płaszczyźnie dyplomatycznej, jak i militarnej, czego najwcześniejszym przejawem była wyprawa Konrada III w 1146 r. Kolejnym przedmiotem rozważań Autor czyni losy Władysława i Agnieszki na wygnaniu, zastanawiając się m.in. nad hipotezą dotyczącą udziału Władysława w wyprawie krzyżowej Konrada III. Autor zwraca uwagę na różne przeszkody, które uniemożliwiały powrót Władysława do kraju, m.in. przeciwdziałanie przez obóz juniorów zamiarom Wygnańca i jego możliwych protektorów. Na końcu przedmiotem rozważań stała się wyprawa Fryderyka I Barbarossy w 1157 r., oficjalnie podjęta w obronie praw Władysława.

Książka o Władysławie Wygnańcu zgodnie z założeniem Autora nie jest biografią, chociaż przedstawia możliwe do odtworzenia fragmenty jego dziejów. W świetle ułamkowych przekazów źródłowych ukazana jest sylwetka Władysława jako księcia. Z tych też powodów praca jest monografią, zbliżającą się do schematu – zapoczątkowanego już przez S. Smolkę – „władca i jego czasy”. M. Dworsatschek zbiera i podsumowuje panujące w historiografii poglądy dotyczące wydarzeń w przełomowym okresie Polski piastowskiej. Skupia się głównie na wydarzeniach związanych z postacią Władysława II Wygnańca, jednak trzeba podkreślić, że wszystkie podjęte zagadnienia są rozpatrywane w szerokiej perspektywie politycznej, kulturalnej czy gospodarczej, np. sprawę Agnieszki umieszcza Autor na tle rozważań nad rolą i pozycją kobiety w tym okresie, zwraca też uwagę na sposoby kształcenia książąt czy życie codzienne na dworze.

Prezentując koleje losu Władysława historyk ten uznaje, że jego udział w II wyprawie krzyżowej w latach 1147-49 jest bardzo prawdopodobny. Zdaniem Dworsatschka jego uczestnictwo w niej stanowi ostatni ślad osobistej aktywności wygnanego princepsa, która później wyraźnie wygasła. Sprawa udziału księcia w tej krucjacie budzi jednak wiele kontrowersji. Zdaniem B. Zientary krzyżowiec z Kroniki Kinnamosa to Bolesław Wysoki¹. M. Gładysz zasugerował, że uczestnikiem II wyprawy był nie Władysław II, lecz Henryk Sandomierski. Jego zdaniem Władysław nie mógł „prowadzić ze sobą licznych wojsk”, o których pisze cesarski sekretarz. Nawet w przypadku uczestnictwa w owej krucjacie Władysław nie mógł występować jako indywidualny dowódca krzyżowy, stawiany przez greckiego kronikarza na równi z prowadzącym znaczny zastęp rycerstwa księciem czeskim. Na podstawie sugestii B. Zientary, że zakładnikiem na dworze Konrada na mocy układów juniorów z Konradem III w 1146 r. był Henryk Sandomierski, a nie Kazimierz Sprawie-

¹ B. Zientara, *Bolesław Wysoki – tulacz, repatriant, malkontent. Przyczynki do dziejów politycznych Polski XII w.*, Przegląd Historyczny t. 62, 1971, s. 371.

dliwy, Mikołaj Gładysz, opierając się na przekazie kroniki Jana Kinnamosa i zapisie rocznika kapituły krakowskiej z 1147 r., buduje hipotezę o dwukrotnej wyprawie księcia Henryka do Ziemi Świętej. Po raz pierwszy miałby wziąć udział w wyprawie Konrada III w 1147 r., na którego dworze przebywał od układow z sierpnia 1146 r.² Brak jakichkolwiek źródeł wskazujących bezpośrednio na Henryka jako „księcia Lechitów” z przekazu Jana Kinnamosa powoduje, że hipoteza Gładysza nie może być poparta żadnym pewnym dowodem. Jednak w świetle wywodów Gładysza udział Władysława Wygnańca w II krucjacie też jest w dużym stopniu hipotetyczny.

Pisząc o pobycie kardynała Humbalda w Polsce Autor pomija artykuł J. Wenty, podsumowujący rozważania dotyczące daty pobytu legata papieskiego³. Na uwagę zasługują przemyślenia na temat poparcia władców niemieckich dla Władysława. Skrupulatnie rozważa hipotezy na temat celu pobytu Władysława w Kainie i daje własny pogląd na to wydarzenie. Obszerne rozważania poświęca też wyprawom interwencyjnym Konrada III i Fryderyka Barbarossy.

Rozprawa Mariusza Dworsatschka w sposób wyczerpujący, oczywiście na ile jest to możliwe w świetle szczątkowych przekazów źródłowych, przedstawia postać Władysława II Wygnańca jako władcy. Podejmuje też próbę oceny go jako człowieka, chociaż zastrzega, że o Władysławie jako człowieku i jego osobowości niewiele można powiedzieć. Autorowi udało się przedstawić całą złożoność sytuacji Władysława, będącą w znacznym stopniu odbiciem skomplikowanych uwarunkowań jego epoki.

Podsumowując wypada podkreślić, że cele, jakie postawił sobie Autor – przedstawienie całej złożoności dziejów Władysława, rozpatrzenie kontrowersyjnych wydarzeń z okresu jego panowania, zostały zrealizowane w pełni, na tyle, na ile pozwoliła podstawa źródłowa.

AGNIESZKA TETERYCZ-PUZIO

PAP SŁUPSK

* * *

² M. Gładysz, *W sprawie udziału polskiego księcia w II krucjacie jerozolimskiej (1147-1149)*, [w:] „Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci”, *Gdańskie studia z dziejów średniowiecza*. Red. B. Śliwiński, nr 4, 1997, s. 33-52. Uważa on także, że wraz z Henrykiem w 1147 r. po raz pierwszy do Ziemi Świętej wyprawił się Jaksa (s. 48-50). Zdaniem P. Stróżyka (*Fundacja preceptorii templariuszy*, s. 11-12) Jaksa był w orszaku Henryka w 1154 r.

³ J. Wenta, *Na marginesie dokumentu legata Humbalda z 2 marca 1146 r. dla Trzemeszna*, *Roczniki Historyczne* t. 53, 1987, s. 101-114.